

# **Nagroda im. Sacharowa na rzecz Wolności Myśli 2016**

**Nadia Murad Basee Taha  
Lamiya Aji Bashar**



**Nadia Murad i Lamiya Aji Bashar odebrały 13 grudnia 2016r., Nagrodę im. Sacharowa za 2016 rok. Parlament uhonorował je za zaangażowanie na rzecz ochrony praw mniejszości jazydzkiej w Iraku oraz ofiar przemocy seksualnej tzw. Państwa Islamskiego.**

**„Ponad 3500 kobiet i dzieci jest przetrzymywanych w charakterze niewolników przez ISIS/Daisz. Każdego dnia umierają tysiące razy” - mówiła Lamiya Aji Bashar w trakcie uroczystości.**

**Nadia Murad (ma 23 lata) i Lamiya Aji Bashar (ma 18 lat)** przetrwały niewolę seksualną Państwa Islamskiego, a następnie stały się rzeczniczkami kobiet dotkniętych przemocą seksualną tego ugrupowania.

Obie pochodzą z Kocho w regionie Sindzar, miejscowości, w której **3 sierpnia 2014 r. tzw. Państwo Islamskie wymordowało wszystkich mężczyzn, kobiety i dzieci wzięto w niewolę. Wszystkie młode kobiety, w tym Nadia Murad, Lamiya Aji Bashar i ich siostry porwano, następnie kilkakrotnie kupowano i sprzedawano oraz wykorzystywano jako niewolnice seksualne.** Obu kobietom udało się uciec - Nadia zbiegła w listopadzie 2014 roku, a Lamiya w kwietniu 2016. Obecnie zamieszkują w Niemczech.

**„Sprzedano mnie cztery razy”** - mówiła w pełnym emocji przemówieniu Lamiya Aji Bashar. Kobieta opisała swoje dramatyczne doświadczenia w niewoli w rękach Daisz oraz wypadek, który wydarzył się w trakcie jej ucieczki (z powodu wybuchu miny uległa poparzeniom, jej przyjaciółka zginęła).

Wraz z przyjaciółką i inną 9-letnią dziewczyną Lamiya była gwałcona przez swoich oprawców. „Udało nam się uciec, ale zanim trafiłyśmy w bezpieczne miejsce, moja przyjaciółka Kathrin stanęła na minie, która eksplodowała. Ostatnią rzeczą, którą usłyszałam, był jej krzyk, kiedy umierała. To najgorsza rzecz, jaką usłyszałam w życiu” - mówiła Lamiya.

“Daisz i ekstremiści przyszli 3 sierpnia, by wymazać istnienie jazydów. Nie ma wątpliwości, że Daisz dopuściło się masowego ludobójstwa. Nie obejmuje ono tylko morderstw, ale i zniewolenie kobiet w systematyczny sposób oraz uprowadzenie dzieci” - mówiła Nadia Murad. „Dziś moja społeczność znajduje się w rozpadzie spowodowanym przez ludobójstwo” - wyjaśniała, wzywając społeczność międzynarodową do ścigania sprawców tego, co Nadia nazywa ludobójstwem.

“Pół miliona jazydów w Iraku to ostatni przedstawiciele tej społeczności na Bliskim Wschodzie” - wyjaśniała Murad, wzywając do ustanowienia stref bezpieczeństwa dla jazydów oraz innych mniejszości. Jako alternatywę wskazała przyjmowanie i przesiedlanie jazydów w Europie. „Patrzmy na Europę jako na symbol ludzkości - dziś Europa to potwierdza. Europa musi pozostać modelem dla świata i modelem współistnienia z ludźmi i kulturami” - podkreślała.

“Przetrwały niewolę, niewyobrażalne okrucieństwo, następnie uciekły i znalazły się na wygnaniu. Pokonały strach i ból. Ostatecznie znalazły schronienie i ochronę w Europie. **Nadia Murad i Lamiya Aji Bashar występują w obronie godności tych, którzy zostali pozostawieni sami sobie, w obronie sprawiedliwości i przeciwko bezkarności”** - mówił przewodniczący Martin Schulz w trakcie ceremonii.

Schulz wezwał Międzynarodowy Trybunał Karny do śledztwa w sprawie zbrodni popełniony przez tzw. Państwo Islamskie i przypomniał, że Europa ma obowiązek ochrony osób prześladowanych. „My, demokratyczna społeczność, żyjąca w dostatniejszych częściach świata, nie oferujemy im pomocy. To wstyd” - mówił Schulz.

W uroczystości w Parlamencie Europejskim wzięli udział także **pozostali finaliści: turecki dziennikarz Can Dündar i przywódca Tatarów Krymskich Mustafa Dżemilew.** Poza tym w uroczystości wzięł udział także młodszy brat Lamiyi, który przebywa w obozie dla uchodźców i mógł wczoraj spotkać się z siostrą po raz pierwszy od 18 miesięcy.